

About the theory of conflicts and one application in politics

O teorii konfliktów i jej jednym zastosowaniu w polityce

Janusz Andrzej Pomykała

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi w Józefowie
janusz.pomykala@wsge.edu.pl
Janusz.andrzej.pomykala@outlook.com

Abstract

Theory of conflicts plays important role in business, politics, government operations, military operations, in management of risk and conflict situations and many others. In this paper we consider conflict situations, configurations and the relations of conflict, alliance and neutrality. We recall some well known properties of these relations and apply them in the example of conflict from the domain of politics. We state several methods of conflict resolution based on the theory of information systems. We recall also some old questions stated by Paulus Vladimiri, Keeper and Canon of the Church of Cracow, in order to decide if there is now international mandate to use armed forces against ISIS in the Middle East.

Keywords: conflict, relations, neutrality, object, information system, configuration, situation, cooperation, conflicts resolution

Streszczenie

Teoria konfliktów odgrywa ważną rolę w gospodarce, biznesie, polityce, wojskowości, w zarządzaniu ryzykiem i sytuacjami konfliktowymi i w wielu innych dziedzinach. W tym artykule rozważamy sytuacje i konfiguracje konfliktowe oraz relacje konfliktu, przyjaźni i neutralności. Przypominamy kilka dobrze znanych własności tych relacji i stosujemy je do przykładu konfliktu w polityce. Podajemy metody roz-

wiązywania konfliktów inspirowane teorią systemów informacyjnych. Wspominamy także stare pytania postawione przez Pawła Włodkowica, Kustosza i Kanonika Diecezji Krakowskiej na Soborze w Konstancji, by odpowiedzieć na naglące pytanie, czy istnieje obecnie międzynarodowy mandat dla użycia siły militarnej wobec ISIS na Bliskim Wschodzie.

Słowa kluczowe: *konflikt, relacje, neutralność, obiekt, system informacyjny, konfiguracja, sytuacja, współpraca, rozwiązywanie konfliktów*

Wprowadzenie

W wielu miejscach Europy rośnie zagrożenie terroryzmem i konfliktami społecznymi związanymi z migracją ludzi uciekających przed wojną w Syrii, Iraku, Libii. Jedność Europy wobec zjawisk negatywnych i wobec wędrowni ludów jest zagrożona. Dotychczasowa polityka nie zdaje egzaminu.

Polityka kanclerz Niemiec Angeli Merkel miała dobre intencje – uwzględniła obowiązek pomocy wszystkim zagrożonym przez wojnę w Syrii i w Iraku. Nie uwzględniła natomiast zarówno skali mas ludzkich zdążających do Europy, jak też tego, że wielu z emigrantów nie było uchodźcami, lecz emigrantami politycznymi i ekonomicznymi, a ponadto nie było wiadomo, ilu z nich mogło być powiązanych z ISIS. Propozycje Polski i Węgier, by starać się pomóc uciekinierom w obozach jak najbliżej granicy, na miejscu, jest i tańsza w realizacji, i bardziej skuteczna. Rola Turcji jest tu nie do przecenienia. Nadto należy postulować jak najszybsze zakończenie wojny, a negocjacje z udziałem USA, UE i Rosji oraz Arabii Saudyjskiej, Iranu i Izraela mogą być środkiem do celu. Tymczasem elity Unii Europejskiej, zamiast rozwiązywać najpilniejsze problemy, zainteresowały się Trybunałem Konstytucyjnym w Polsce. Jest to typowy przejaw zajęcia się problemem zastępczym, gdy nie potrafi się rozwiązać problemów podstawowych. A problemem podstawowym dziś jest poszukiwanie jednolitej i zarazem skutecznej polityki europejskiej wobec migracji ludów, zagrożenia terrorem, a także pilne rozwinięcie teorii konfliktów, by poznać nowe metody ich rozwiązywania i zastosować je w praktyce.

Pokój w Europie jest zagrożony, toczy się cicha wojna na Ukrainie, zamiary ISIS wobec UE są zatrważające. Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest tragiczna i groźna zarazem. Dlatego potrzebna jest mobilizacja intelektualna, polityczna i militarna całej demokratycznej elity Europy, w tym Zachodu. Brak takiej mobilizacji i spójnej polityki doprowadził do rzezi na Bałkanach. Problemy ekonomiczne zamienione w nacjonalizm, przy udziale agresywnej

serbskiej polityki Miloševica i braku sensownej pomocy ze strony Zachodu doprowadziły do 200 000 ofiar (Tom Lantos, *Western Foreign Policy*).

Zalecenia duchowe dla Europy i świata formułowane przez największe autorytety religijne naszych czasów – papieży Jana Pawła II, Franciszka, Benedykta XVI nie są wcielane w życie lub wręcz ignorowane. W pustą przestrzeń wdiera się agresywny islam, nie napotykając oporu ani ze strony pokojowo nastawionych muzułmanów, ani ze strony liberalno-lewicowych elit europejskich. Brak pokoju zawsze związany jest z osłabieniem relacji człowieka z Bogiem, ale ta przyczyna niepokoju nie jest rozumiana przez ludzi programowo niewierzących. Trudno osiągnąć porozumienie z kimś na temat Bytu, w istnienie którego ta osoba nie wierzy. Tym trudniej jest przekonać ateistów, że słabość Europy wynika z osłabienia jej relacji z Bogiem oraz ze wzrastających struktur grzechu i niewłaściwego zorganizowania powiązań i przepływów finansowych w gospodarce.

Być może ostatnie ataki terrorystyczne w Belgii i we Francji uświadomiły Unii Europejskiej skalę zagrożenia, czas więc na działania bardziej radykalne i zdecydowane. Założenia polityki Polski, Węgier i Turcji wobec uchodźców są bardziej realistyczne niż założenia Niemiec, Belgii czy Francji. Zatem Unia powinna skorygować swą politykę. Wreszcie trzeba jasno powiedzieć, że zagrożona jest nie tylko Unia Europejska, ale że zagrożona jest cała Europa. Przewidziała to już dawno Maria Zambrano:

„Póki jest życie, jest nadzieja, mówi się w Hiszpanii. Nawet rozpacz, sięgając samego dna udręki, odnajduje właściwą drogę. Najgorzej jest się wycofać, zaniechać w połowie, porzucić walkę. Dziś będzie trudniej niż kiedykolwiek, bardziej zażarcie, niebezpiecznie, ponieważ trzeba działać szybko. Nie spodziewają się nas, a syreny, liczne syreny terroru, wciąż wyją, w sensie mitycznym i rzeczywistym.

Czym była Europa? Czego z jej złożonej i bogatej rzeczywistości nie można się wyrzec? Dziś nostalgia skłaniałaby nas do przyjęcia jej w całości, bez odrzucania czegokolwiek, co da się przywołać z czasów jej świetności i pełni, wspominając to, co wmawiają nam, że umarło” (M. Zambrano, 1940).

Celem pracy jest naszkicowanie motywacji dla stosowania teorii konfliktów i metod ich rozwiązywania do wielorakich problemów politycznych, społecznych, ekologicznych itd. występujących w dzisiejszym świecie.

Celem mojego artykułu jest również przypomnienie elementów teorii konfliktów już znanych od lat 70. ubiegłego wieku, w ujęciu polskich uczonych Zdzisława Pawłaka i Wojciecha Żakowskiego. Teoria ta w połączeniu

z elementami teorii gier, statystyką demograficzną i teorią wojen powinna dać nowe narzędzia dla decydentów i polityków, na poziomie strategicznym.

Znane są zastosowania teorii grafów do teorii konfliktów (F.S. Roberts; N. Deo, *Teoria grafów*, 1980; N. Xuat, *Security in the theory of conflicts*, 1984), zastosować można też ontologię sytuacji (B. Wolniewicz), sytuacje i konfiguracje konfliktowe, konfiguracje regularne, nieregularne, rozszerzenia wolne i wymuszone (Z. Pawlak), systemy informacyjne i zbiory przybliżone (Z. Pawlak, A. Skowron), ciągi systemów informacyjnych (W. Żakowski) i logiki modalne oraz temporalne (czasowe) (S. Demri, E. Orłowska, 2005).

Konflikt

Konflikt (z łac. *conflictus* – zderzenie) jest zderzeniem interesów dwóch stron (obiektów, państw, grup, zgrupowań militarnych, osób) i podejmowanymi w związku z tym działaniami. Jest niezgodnością interesów, sprzecznością poglądów, sporem, zatargiem, walką. Istotą konfliktu jest pragnienie uzyskania przewagi jednej ze stron nad drugą i wykorzystanie tej przewagi do uzyskania maksymalnego zysku lub jak największych korzyści. W naukach społecznych konflikt to walka ludzi reprezentujących odmienne wartości moralne i ideologiczne bądź religijne i światopoglądowe. Stroną konfliktu może być osoba, grupa ludzi, klasa społeczna, koalicja, państwo, partia polityczna, instytucja, firma, obiekt, grupa obiektów itd. Celem stron konfliktu jest nie tylko osiągnięcie celu i pożądaných wartości i dóbr, ale również osłabienie lub wyeliminowanie przeciwnika. Strona konfliktu zwana jest czasem obiektem, klasą lub agentem. Bardzo często strony konfliktu różnią się w pewnych sprawach, czynnikach, zdaniach czy stwierdzeniach, będących przedmiotem dyskusji lub sporu. Będę nazywał je czynnikami, atrybutami lub przedmiotami konfliktu.

Konflikt istnieje, jeżeli są co najmniej dwie strony (dwa obiekty, dwie grupy) będące aktualnie lub potencjalnie w relacji konfliktu. Relację konfliktu oznaczam przez K , zatem Kxy oznacza, że obiekty x , y są w konflikcie.

Przeciwieństwo konfliktu to: przyjaźń, zgoda, współpraca, współdziałanie, pokój lub co najmniej neutralność. Brak konfliktu jest zapewniony przez równowagę lub harmonię, zwykle oparte na pozytywnych postawach społecznych lub poglądach ideologicznych, czasem jednak występuje równowaga strachu, będąca negatywnym czynnikiem zapewniającym powstrzymanie się przed wybuchem konfliktu.

Relację przyjaźni oznaczam przez P, a relację neutralności przez N. Tak więc P_{xy} (równoważnie xPy) oznacza, że obiekty x, y są w przyjaźni, zaś N_{xy} (równoważnie xNy) oznacza, że obiekt (agent) x jest neutralny względem obiektu y i *vice versa*. Jeżeli mamy kilka obiektów powiązanych relacjami konfliktu, przyjaźni lub neutralności, to mówimy, że mamy do czynienia z sytuacją konfliktu lub z konfiguracją konfliktową.

Fakt 1: Relacje P i N są zwrotne, to znaczy dla każdego x zachodzi:

$$xPx \text{ oraz } xNx$$

Fakt 2: Relacja konfliktu K jest antyzwrotna, to znaczy dla dowolnego obiektu x zachodzi:

Nieprawda, że xKx , co symbolicznie oznaczamy jako:

$$\sim Kxx$$

Fakt 3: Relacje K, N, P są symetryczne, to znaczy:

Jeżeli K_{xy} , to K_{yx}

Jeżeli N_{xy} , to N_{yx}

Jeżeli P_{xy} , to P_{yx} , dla dowolnych x, y .

Fakt 4: Relacje K, N, P nie są przechodnie, to znaczy z warunku xKy i yKz nie wynika xKz ; podobnie dla N i P.

Początek konfliktu jest kluczowy – można go albo przeciąć bądź zakończyć zły proces, albo go wzmocnić – i dalej działa nieuchronna logika wojny lub walki. Najbardziej odpowiedzialnym za wybuch konfliktu jest ten, kto go zapoczątkował.

Konfiguracje mogą się zmieniać. Zmiana polegająca na dodaniu nowej relacji K_{xy} lub P_{xy} dla elementów (obiektów) x, y , które nie były połączone relacją lub które były połączone relacją neutralności, nazywa się rozszerzeniem konfiguracji. Jeżeli relacja przyjaźni P jest przechodnia, to mówimy, że relacja ta jest regularna. Łatwo wykazać, że relacja P jest wówczas relacją równoważności. Uniwersum rozważań jest wtedy podzielone na bloki lub klasy zwane klikami. Kliki są rozłączne.

Jeżeli relacja konfliktu K spełnia warunek:

jeżeli xKy i yKz , to xPz ,

to relację K nazywamy regularną relacją konfliktu. Jeżeli obie relacje K i P są regularne, to daną konfigurację nazywamy konfiguracją regularną.

Rozszerzenie wymuszone konfiguracji konfliktowej (sytuacji konfliktowej) polega na takim zastąpieniu neutralności przyjaźnią lub konfliktem, aby speł-

nione były zasady regularności i by zastąpienie to było minimalne. Rozszerzenie wolne konfiguracji C jest to takie rozszerzenie C', które nie jest wymuszone.

Twierdzenie Pawlaka:

Konfiguracja ma rozszerzenie wymuszone wtedy i tylko wtedy, gdy nie zawiera pętli z nieparzystą liczbą konfliktów.

Przykład:

Rosja K Ukraina, UE K Rosja,
taka konfiguracja konfliktowa jest nieregularna.

Rosja K Ukraina, UE K Rosja, Ukraina P UE,
taka konfiguracja konfliktowa jest regularna.

Rosja P Ukraina, UE P Rosja, Ukraina P UE,
taka konfiguracja jest inną konfiguracją regularną.

Ta druga konfiguracja, w której wszyscy żyją w przyjaźni, jest dużo bardziej pożądana. Jednym z ważnych celów teorii konfliktów jest poszukiwanie rozwiązań konfliktów prowadzących do konfiguracji przyjaznych i regularnych.

Przyczyny konfliktów

Geneza konfliktów związana jest z samym życiem jako takim. Można powiedzieć, że życie biologiczne i społeczne jest nasycone konfliktami. Z drugiej strony również życie duchowe człowieka nie jest od nich wolne. Już w Starym Testamencie powszechny jest konflikt dobra ze złem, konflikt między posłuszeństwem Bogu a sprzeciwianiem się Jego woli, między dobrymi a złymi ludźmi (historie Kaina i Abla, Noego, miast Sodomy i Gomory itd.). W Nowym Testamencie Jezus zachęca do rozwiązywania konfliktów bez użycia przemocy. Jednak postępowanie ludzi, państw i narodów w historii jest tak często złe, że nawet święci Kościoła Katolickiego zmuszeni byli pisać o doktrynie wojny sprawiedliwej (święty Augustyn, św. Tomasz, zobacz też: Paweł Włodkowic, *Corpus Diplomaticum*). Jednak jest promyk nadziei, jak pisze papież Franciszek w encyklice *Lumen Fidei*:

Od samego początku historia wiary była historią braterstwa, choć niepozbawioną konfliktów (...) Wiara potwierdza również możliwość przebaczenia, które jakże często wymaga czasu, wysiłku cierpliwości i zaangażowania; przebaczenie jest możliwe, jeżeli odkrywamy, że dobro jest zawsze bardziej pierwotne i silniejsze niż zło, że słowo, którym Bóg

potwierdza nasze życie, jest zawsze głębsze niż wszelkie formy negacji. Zresztą, także z punktu czysto antropologicznego jedność przewyższa konflikt; musimy stawić czoło również konfliktowi, ale jego przeżywanie powinno nas prowadzić do jego rozwiązania, przezwyciężania, przekształcenia go w ogniwo pewnego łańcucha, w rozwój ku jedności.

Z kolei papież Jan XXIII napisał:

Prawda będzie fundamentem pokoju, jeśli każda jednostka uświadomi sobie, że oprócz własnych praw ma również swoje obowiązki wobec innych. Sprawiedliwość będzie budowała pokój, kiedy każdy w sposób konkretny będzie starał się o poszanowanie praw innych i o wypełnienie własnych obowiązków wobec nich. Miłość będzie zaczynem pokoju, kiedy ludzie odczuwać będą potrzeby innych jak swoje własne i dzielić się będą z nimi tym, co posiadają, poczynając od wartości duchowych. Wreszcie wolność będzie owocnie podtrzymywać pokój, jeśli wybierając metody osiągania go, pójdą oni za wskazaniem rozumu i odważnie przyjmą odpowiedzialność za własne czyny.

Natomiast Jan Paweł II zauważał:

Nie ma chyba innego miejsca, w którym równie wyraźnie odczuwałoby się konieczność właściwego stosowania władzy politycznej, jak w dramatycznej sytuacji Bliskiego Wschodu i Ziemi Świętej. (...) Dopóki ci, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska, nie zgodzą się odważnie zrewidować swojego sposobu sprawowania władzy i zabiegania o dobro swoich narodów, trudno będzie sobie wyobrazić, że rzeczywiście poczyni się postępy w kierunku pokoju.

Na temat Europy i jej duchowego powołania wypowiedział słowa:

Także współczesna Europa, która dała światu ideał demokracji i prawa człowieka, czerpie swe wartości z dziedzictwa chrześcijańskiego. Bardziej niż jako miejsce geograficzne można ją określić jako pojęcie w głównej mierze kulturowe i historyczne, które znamionuje rzeczywistość zrodzoną jako kontynent również dzięki jednoczącej sile chrześcijaństwa, które zdołało zintegrować między sobą różne ludy i kultury i jest ściśle związane z całą kulturą europejską.

Jest rzeczą niezwykle ważną, by w procesie integracji kontynentu wziąć pod uwagę, że jedność nie będzie trwała, jeśli zostanie sprowadzona jedynie do wymiaru geograficznego i ekonomicznego, że musi ona polegać przede wszystkim, na harmonii wartości, które winny się wyrażać w prawie i w życiu (Jan Paweł II, Homilia na zakończenie Drugiego Zgromadzenia Specjalnego Synodu Biskupów poświęconego Europie, 23 X 1999 r.).

Jeżeli Europa powróci do swych religijnych źródeł, konflikty i wojny ustaną. Tymczasem jednak zmuszeni jesteśmy brać pod uwagę aktualne i potencjalne konflikty.

W tym artykule ograniczymy się do konfliktów występujących we współczesnym społeczeństwie i tylko w kilku wybranych dziedzinach. Ogólne przyczyny współczesnych konfliktów są następujące:

▪ procesy zmiany paradygmatu społecznego w Europie

W Europie mamy do czynienia ze zjawiskiem wewnętrznej rewolucji kulturowej. Tradycyjna kultura oparta na trzech filarach z dużym impetem jest marginalizowana czy wręcz burzona. Bezwzględnie dominuje nowy system wartości oparty na konsumpcjonizmie, zysku i bezwzględnym kulcie wartości materialnych (zob. Magdalena Sitek, *Tożsamość narodowa europejska*).

Jednym z najbardziej bolesnych procesów współczesnego społeczeństwa jest zgoda na aborcję. Jest ona gorsza niż wojna, w której walczący żołnierze mają jakąś szansę na przeżycie, mają możliwość przeciwdziałania, obrony, ucieczki lub poddania się albo wzbudzenia litości u przeciwnika. Nienarodzone dziecko nie ma takich możliwości.

▪ zmiany w krajach arabskich – tzw. arabska wiosna

Wydawało się, że usunięcie tyranów przyniesie krajom arabskim pokój i demokrację w stylu zachodnim. Tymczasem okazało się, że społeczeństwa wielu państw nie są przygotowane do obywatelskiego i demokratycznego stylu rządzenia. Rozpoczęły się podziały religijne i klanowe, wyrównywanie rachunków i wreszcie wojna domowa, inspirowana często przez służby specjalne różnych państw i różne odłamy islamu.

„Odżywa ów zamysł Boga, który stawia ludzkości od samych jej początków pytanie: «Gdzie jest brat twój Abel?» (...) «Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi»” (Rdz 4,9). „Człowiek może rozpocząć cykl śmierci i terroru, ale nie może go zatrzymać...” (Benedykt XVI).

Wojna na Ukrainie, w Syrii, w Iraku, ataki terrorystyczne – ten cykl śmierci już się zaczął.

Co zrobimy, aby go zatrzymać?

■ **nasilające się ataki na chrześcijan na całym świecie i brak reakcji ze strony Zachodu**

Rocznie ginie więcej niż 150 000 chrześcijan na całym świecie przy milczeniu organizacji międzynarodowych i większości mediów światowych. Zachód milczy, podobnie jak milczał podczas holocaustu, mimo że Polacy tacy jak Jan Karski (który wielokrotnie z narażeniem życia wchodził do getta w Warszawie, by poznać warunki, w jakich żyli tam ludzie, i który następnie przedostał się jako kurier do Wielkiej Brytanii i do USA) czy rotmistrz Pilecki (który pozwolił się schwytać w łapance w Warszawie po to, by trafić do obozu koncentracyjnego w Auschwitz i rozpoznać na miejscu, co hitlerowcy robią tam z ludźmi, oraz który zorganizował struktury oporu w obozie, a następnie dokonał brawurowej ucieczki z niego, przekazał informacje i raporty Armii Krajowej zarówno rządowi Wielkiej Brytanii, jak i prezydentowi USA) (zob. A. Cyra, 2015).

Czyżby milczenie mediów zachodnich oznaczało, że elity lewicowe i liberalne Unii Europejskiej i/lub USA świadomie walczą z chrześcijaństwem? Czy zyski z wydobycia ropy i gazu są ważniejsze niż tysiące ginących chrześcijan i ludzi innych mniejszości? Jak na razie jedynym państwem, które militarnie stanęło w obronie mordowanych chrześcijan na terenie Syrii i Iraku, z jasną motywacją obrony chrześcijan prawosławnych, jest Rosja. USA i Francja prowadzą tylko walkę z celami militarnymi państwa islamskiego za pomocą lotnictwa.

Milczenie Zachodu może mieć nieprzewidywalne skutki poza światem polityki, zobaczymy to na poziomie doświadczeń mistycznych współczesnych wizjonerów:

Ponieważ ludzie nie zmienili się i dalej nadużywają mego miłosierdzia... zostanie zniszczonych wiele narodów... sąd nad narodami jest bardzo blisko... z powierzchni ziemi znikną całe narody – objawienie dla Amparo Cuevas (W. Łaszewski, 2016).

■ **upadek sterowania w sferach bankowo-finansowych i dążenie do zysku za wszelką cenę**

Czy kryzys finansowy w Grecji nie został spowodowany przez chciwość bankierów i niektórych banków? A potem żądza zysku całych państw i korporacji? Trzeba przyznać, że jedyna rzecz, która udała się przewod-

niczącemu Tuskowi, to wpływ na porozumienie UE z Grecją. Można więc nawet wielki kryzys finansowy jakoś rozwiązać; inną sprawą jest to, na jak długo to rozwiązanie wystarczy.

■ zmiany elit europejskich, lewicowość i liberalizm

Posel europarlamentu Janusz Korwin-Mikke analizował pochodzenie i poglądy polityczne członków władz Unii Europejskiej i zauważył dominację poglądów lewicowo-liberalnych, nawet w środowiskach chadeckich (J. Korwin-Mikke, przemówienie wyborcze).

Magdalena Sitek zauważyła:

Wydaje się, że w gronie decydentów europejskich przesądzono już o likwidacji dawnego systemu wartości i jej materialnych elementów. Przejawem tego była odmowa odniesienia się do fundamentów dotychczasowej kultury europejskiej, opartej na prawie rzymskim, filozofii greckiej i wartościach chrześcijańskich (M. Sitek, 2015).

Odmówiono odniesienia się do Boga i do wartości judeochrześcijańskich w preambule konstytucji Unii Europejskiej, mimo tego, że sugerował to pod koniec swego pontyfikatu Jan Paweł II. Trzeba przyznać, że pod tym względem polska konstytucja, również będąca wynikiem kompromisu, jest dużo lepsza.

■ procesy społeczne-rozwojowe i destrukcyjne

Procesy rozwojowe mogą prowadzić do konfliktów między grupami tracącymi w wyniku tych procesów a grupami, które zyskują; jednak ponieważ można uzasadnić, że procesy te prowadzą do rozwoju, do pozytywnego celu, do lepszej przyszłości, to łatwiej można rozwiązać lub przezwyciężyć konflikt, w odróżnieniu od sytuacji konfliktu wobec procesu lub zjawiska destrukcyjnego.

■ różnice cywilizacyjne i religijne, różnice poziomu życia w różnych państwach

Różnice poziomu życia różnych społeczeństw i grup ludzi, znane i widziane w mass mediach lub w Internecie, mogą prowadzić do konfliktów, do migracji, do zazdrości, do zniszczeń i do nienawiści nawet; z drugiej strony mogą stanowić motywację do zmian na lepsze, do rozpoczęcia nowej

drogi, do wykorzystania doświadczeń innych, do skorzystania z dobrych wzorów; wreszcie do uświadomienia sobie własnej wartości, niepowtarzalności i wyjątkowości.

Jan Paweł II mówił:

„Wymagajcie od siebie, nawet jeśli inni od was nie wymagają”. Powiedział również: „Szlachetna jest gotowość rozumienia każdego człowieka, analizowania każdego systemu, przyznawania racji wszystkiemu co słuszne – nie może ona jednak oznaczać gubienia pewności własnej wiary ani też podkopywania zasad moralności, których brak bardzo szybko daje się odczuć w życiu całych społeczeństw, również po swych opłakanych skutkach”.

■ migracja

Procesy migracyjne wymagają szybkiej i zdecydowanej reakcji państwa, którego dotyczą. Tym bardziej wymagają rozsądnej i zdecydowanej reakcji od grup państw i ponadnarodowych organizacji gospodarczych i politycznych. Dziwi słabość parlamentu europejskiego w tym względzie. Brak dalekosiężnych rozwiązań, badań, projektów, decyzji.

Należy podjąć szeroko zakrojone działania edukacyjne, by przygotować społeczeństwa europejskie na skutki migracji i polityki zorientowanej na przyjmowanie uchodźców i emigrantów. Ciekawą propozycją jest „odkrycie pewnych strategii konstruowania wiedzy kulturowej i próba opisu takich modeli na podstawie zderzenia trzech systemów społeczno-kulturowych (polskiego, białoruskiego, niemieckiego)” (K. Ferszt-Piłat, K. Novikova, T. Wrzosek, 2015).

Zmiany i procesy we współczesnych społeczeństwach, spowodowane przez globalizację i wzmożone migracje, umieszczają obecnie rzeczywistość szkolną, a także media edukacyjne oraz ich badania wśród kluczowych zagadnień globalnego dyskursu na temat różnorodności kulturowej (K. Ferszt-Piłat, K. Novikova, T. Wrzosek, 2015).

W kontekście współczesnych społeczeństw wielokulturowych za podstawowe i naturalne formy ryzyka uznajemy stosunki na tle etnicznym i religijnym oraz migracje (często uchodźcze) (por. K. Novikova, 2006).

■ interesy gospodarcze i militarne wielkich państw

Wielkie organizmy gospodarcze mają tendencję do niezauważania lub lekceważenia praw małych państw i narodów. Jest to postawa sprzeczna z samą istotą demokracji.

▪ **interesy gospodarcze wielkich korporacji**

Niektóre firmy o zasięgu globalnym są silniejsze i bogatsze niż małe, a nawet średniej wielkości, państwa. W konfrontacji z takimi korporacjami lub przedsiębiorstwami mogą upadać nawet rządy.

▪ **interesy polityczne i finansowe grup zorganizowanych**

Szczególnie powiązanie świata polityki i świata finansjery (nie tylko banków) może być groźne dla gospodarek krajów rozwijających się lub biednych.

▪ **zmiany świadomości ludzi związane z Internetem**

Konflikty i wybory ludzi są coraz częściej związane z falami zachowań (np. hejt, like itp.) grup ludzi w Internecie poprzez portale społecznościowe (jak Facebook, Twitter), MSN i wiele innych oraz oprogramowanie dużej i wielkiej skali, wielkie bazy danych, hurtownie danych.

▪ **zmiany w mass mediach**

Maleje rola prawdy w komunikacji, wzrasta rola sensacji i zysku.

▪ **pragnienie dominacji nad innymi**

Dominacja jednych państw nad innymi, jednych narodów nad innymi nie prowadzi do niczego dobrego; prędzej czy później pragnienie wolności i niezależności kieruje do walki i do konfliktów. System demokratyczny jest na razie najlepszym systemem, który ludzkość wymyśliła.

Na niektóre z pytań związanych z powyższymi przyczynami konfliktów potrafimy odpowiedzieć, analizując spór na soborze w Konstancji. Przedstawiciele Akademii Krakowskiej z Pawłem Włodkowicem na czele bronili praw pewnych narodów europejskich do istnienia i autonomii. Prawa ludów nowego świata były analizowane w tej samej epoce na Uniwersytecie w Salamance. W tym miejscu podam cztery z jedenastu pytań, które rozważał Paweł Włodkowic, reprezentujący stanowisko Polski w sporze z Krzyżakami:

- Czy można bez grzechu wypędzać Saracenów ze swego królestwa i zabierać im mienie?
- Jeżeli mają królestwa i prowincje oddzielne od naszych i tam wykonują władzę i wszystko dzierżą, czy wolno chrześcijanom bez grzechu wszczynać wojnę przeciw nim, żyjącym w pokoju i zajmować ich mienie?

- Czy wolno chrześcijanom bronić Ziemi Świętej i wiernych mieszkających w niej?
- Czy wolno papieżowi z tytułu Imperium Rzymskiego zabierać niewiernym władzę, której ci niewierni pozbawili Imperium?

W epoce współczesnej te pytania brzmią następująco:

- Czy państwa zachodnie, Rosja i inne państwa mają prawo do interwencji zbrojnych na Bliskim Wschodzie i czy mogą wpływać na podział terytorium Syrii i Iraku na strefy wpływów lub na mniejsze państwka?

Po krótkim rozumowaniu, używając analogii i podstawiając do wniosko-
wania państwa obecnie zagrożone konfliktem, atakami terrorystycznymi lub
wojną, wyciągamy wnioski:

Kraje Zachodu mają pełne prawo siłą zwalczać agresora, który posługuje się terrorem. Zatem Francja i Belgia mają prawo dążyć do zniszczenia tzw. Państwa Islamskiego, w reakcji na ataki terrorystyczne na ich terytorium. Z drugiej strony te państwa, które pragną istnieć w pokoju i w zgodzie ze swymi sąsiadami, również islamskie, powinny być pozostawione w spokoju, tzn. powinny móc samodzielnie wybrać swą drogę, swe sojusze, swoją przyszłość. Z jeszcze innej strony – wizja wojen cywilizacyjnych jest niestety coraz bliższa realizacji. Tym bardziej, że kompleks wojskowo-przemysłowy dąży do zwiększenia produkcji i handlu bronią.

Jeżeli uda się pokonać państwo islamskie, to czy zwycięska koalicja będzie miała prawo do podziału Syrii i Iraku na mniejsze państwka? I kto miałby być gwarantem takiego porozumienia? Na ile byłoby ono stabilne?

Interesujące tezy na temat zmian stosunków ludnościowych w USA wysuwa Samuel Huntington (S. Huntington, *Kim jesteśmy?* 2007).

Być może jego wnioski mogą być zastosowane na terenach Syrii i Iraku.

Konflikty projektowe

Podamy teraz kilka przyczyn konfliktów występujących w projektowaniu i implementacji, w projektach technologicznych i informatycznych:

- błędy podczas rozwoju lub realizacji projektów technologii informacyjnej,
- błędy w planowaniu projektów,
- błędy w specyfikacji wymagań,
- błędy harmonogramu prac projektowych i prac implementacyjnych,

- niewłaściwe priorytety,
- błędne procedury lub ich nieprzestrzeżenie,
- wyraźnie różniące się opinie techniczne,
- sprzeczne decyzje, brak uzgodnień,
- koszty projektów zawyżane lub nieadekwatne do wykonanych i koniecznych prac,
- różnice w osobowościach menedżerów,
- złe zarządzanie,
- zła organizacja pracy,
- fałszywe myślenie na wielu poziomach,
- brak honoru i etyki w biznesie,
- błędy oprogramowania,
- niewłaściwa strategia firmy,
- brak osób lub instytucji wspierających projekty,
- brak miarodajnych i demokratycznych mediów,
- niekorzystanie ze znanych metod rozwiązywania konfliktów.

Rozwiązywanie konfliktów

Konflikty religijne i cywilizacyjne

Jeżeli nadchodzi wojna cywilizacji, wojna chrześcijaństwa z islamem, wojna wierzących z niewierzącymi, wojna ludzi moralnych z niemoralnymi, to jedynie Bóg i jego Miłosierdzie mogą jeszcze powstrzymać ten proces lub zmniejszyć jego skutki.

Jan Paweł II dostrzegał w dziejach swego narodu i całej ludzkości dramat istnienia, w tym głównie moralny dramat zmagania dobra ze złem. Cenił wolność, prawo mówienia „nie”, suwerenność w kwestii ducha. Nie godził się na podległość ciemnościom, a jednocześnie widział konieczność podporządkowania wolności prawu moralnemu. (...) Precyzyjnie rozpoznawał źródła kryzysu współczesnej cywilizacji zachodniej, odrywanej coraz bardziej od źródeł religijnej i kulturowej tożsamości (Z. Specht-Abramiuk, 2012).

Dlatego największą wartością będzie zawsze człowiek, który stoi za danym przedsięwzięciem i za całą historią europejską, historią gigantycznego fiaska, jedyne, w którym wszelkie sukcesy zdarzają się tylko i wyłącznie po to, aby umożliwić ciągłość (M. Zambrano, 1945).

Wystarczy wspomnieć choćby o takich zjawiskach jako zagrożenie ludzkiego środowiska w miejscach gwałtownej industrializacji, jak wciąż

wybuchające i odnawiające się konflikty zbrojne, jak perspektywa samozniszczenia za pomocą broni atomowej, wodorowej, neutronowej i innych, jak brak poszanowania dla życia nienarodzonych (Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis*).

Na oczach wszystkich okazuje się pogardę wobec ludzkiego życia – już poczętego, a jeszcze nie wydanego na świat, nieustannie narusza się podstawowe prawa osoby i niegodziwie niszczy się dobra niezbędne dla ludzkiego życia. Co gorsza, człowiek już nie jest przekonany, że tylko w prawdzie można znaleźć zbawienie (Jan Paweł II, encyklika *Veritatis Splendor*).

Nowa solidarność

Teologia, filozofia i nauki ściśle mają zgodną wizję harmonii wszechświata jako prawdziwego kosmosu, który stanowi integralną całość i charakteryzuje się własną dynamiczną równowagą.

Kryzys ekologiczny uwypatnia pilną moralną potrzebę nowej solidarności, zwłaszcza w sferze stosunków między krajami rozwijającymi się i krajami wysoko uprzemysłowanymi.

Trzeba przy tym dodać, że prawidłowa równowaga ekologiczna jest niemożliwa do osiągnięcia, zanim nie zostanie rozwiązana sprawa strukturalnych form ubóstwa istniejącego na świecie.

Istnieje więc pilna potrzeba kształtowania postawy odpowiedzialności ekologicznej: odpowiedzialności wobec siebie samych, odpowiedzialności wobec innych i odpowiedzialności wobec środowiska.

W Nim są wszystkie skarby mądrości i wiedzy, Kościół jest Jego Ciałem, jest w Chrystusie niejako Sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrzznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego, którego źródłem jest On! On sam! Redemptor!

Czyż świat nowej epoki, świat lotów kosmicznych, nieosiągalnych przedtem zdobyczy nauki i techniki, nie jest równocześnie tym światem, który „jęczy i wzdycha, gdyż wciąż z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych? (Jan Paweł II, 1999).

Benedykt XVI napisał:

Do wiary nie można nikogo namówić i nie powinno się też namawiać. Ale co potem? Jak dojdzie się do tej wielkości, do tej nowej rzeczywistości, o której mówi Ignacy (Antiocheński)? Odpowiedź pierwotnego Kościoła brzmiała:

Trzeba udać się w drogę, trzeba obrać Słowo jako drogę, trzeba wżyć się w to Słowo, a potem życiem dotrzeć do doświadczenia tej rzeczywistości (Benedykt XVI, 1998).

Tak więc jedność ludzi, społeczeństw, państw może prowadzić do złagodzenia i rozwiązania konfliktów.

Proponuję, by duże, ale słabo zaludnione kraje takie jak Kanada, Australia, USA (na Alasce), przyjęły dobrowolnie duże grupy uchodźców z Afryki, Bliskiego Wschodu i z Azji, pomagając w ten sposób Europie. Podobnie Rosja mogłaby przyjąć wielu uchodźców i Ukraina także ma wielkie niezagospodarowane przestrzenie; niestety warunkiem koniecznym jest pokój między Rosją a Ukrainą. W każdym razie wojna z ISIS kosztuje więcej niż ewentualne programy pomocowe i rozwojowe w Syrii i w Iraku.

Psychoanaliza

W świetle tej powszechnej płynności światopoglądów we współczesnym społeczeństwie nie powinno nas dziwić, że nasz wiek został określony jako wiek nawróceń. Ani też nie powinno nas zaskakiwać, że szczególnie inteligencja skłonna jest do zmian światopoglądów radykalnie i ze zdumiewającą częstotliwością (P.L. Berger, 2002).

Uczciwość intelektualna – nieoszukiwanie siebie i Boga; mówienie: «Tak, tak; nie, nie»; dążenie do prawdy i niezaprzeczanie prawdom rozumu – jest jednym z najważniejszych przykazań w tradycji judeochrześcijańskiej. Wiek XX – wiek dwóch totalitaryzmów – wyróżniał się spektakularnym jego łamaniem, zwłaszcza ze strony intelektualistów. Pojęcie zdrady klerków nie straciło, niestety, swej aktualności. W wieku XX harowało po godzinach, pracowało w niedziele, święta i wieczorami. Wydawało się, że w wieku XXI odetchnie trochę, ale nadal zmaga się z nadmiarem pracy (A. Kołakowska, 2012).

„Czy rzeczywiście czeka nas straszliwa wojna? Skąd przyjdzie? Jaka będzie jej twarz? Na ile czasu pokryje ziemię ogniem i popiołem? To nie są najważniejsze pytania. Szkoda na nie czasu. Należy pytać, co zrobić, by tej wojny w ogóle nie było (W. Łaszewski, 2016).

Inne metody rozwiązywania konfliktów

Istnieje wiele metod rozwiązywania konfliktów wypracowanych w poszczególnych dziedzinach. W tym artykule opiszemy kilka z nich stosowanych w projektowaniu systemów informacyjnych i przy budowie systemów oprogramowania. Można je jednak stosować także w dziedzinach pokrewnych lub po odpowiednim uogólnieniu i sformułowaniu. Część poniższych metod jest opisana dokładniej w książce Kathy Schwalbe (K. Schwalbe, 2005).

Metoda oparta na współpracy

Używa się różnych poglądów, punktów widzenia, opinii, metod, zasad, by wypracować zgodę oraz wspólne stanowisko i by zapoczątkować współpracę lub powrócić do współpracy. Metoda oparta jest na rzetelnej wiedzy o problemie i o zamiarach i intencjach obu stron; obie strony zgodnie współpracują, by jak najszybciej znaleźć wspólne stanowisko, możliwe do zaakceptowania przez obie strony.

Metoda oparta na konfrontacji

Stajemy twarzą w twarz z konfliktem lub z przeciwnikiem, nie unikamy zderzenia opinii, nie unikamy problemu, lecz przeciwnie – ujawniamy go i podejmujemy działania naprawcze. Używa się metod, aparatu, techniki rozwiązywania problemów, które umożliwiają doprowadzenie stron konfliktu do zgody lub do kompromisu oraz przeprowadzają je przez trudności, sprzeczności, niezgodności. Wszystkie strony konfliktu pracują razem, żeby znaleźć najlepsze rozwiązanie.

Metoda kompromisu

Akceptuje się część wymagań lub żądań jednej ze stron, pomijając inne wymagania, i podobnie akceptuje się część wymagań lub żądań drugiej strony;

- proponuje się nowe wersje starych wymagań, które mogą być do zaakceptowania przez obie strony konfliktu;
- proponuje się nowe wymagania, które mogą być do zaakceptowania przez obie strony konfliktu;
- wyrównuje się szanse stron;
- ustala się jądro, na które zgadzają się obie strony, oraz strefę niezgodności, która jest lub będzie przedmiotem dalszej dyskusji lub dalszych negocjacji;
- menedżerowie stosują metodę – „znajdź i rozważ” – prowadzą negocjacje i poszukują rozwiązań, które będą do przyjęcia, choć nie w pełni satysfakcjonują obie strony konfliktu.

Metoda wygładzania

Używając metody wygładzania (wyrównywania), menedżerowie projektu omijają obszary różnic i niezgodności między stronami konfliktu oraz podkreślają lub nawet przeceniają sfery zgody i porozumienia. Ta metoda zwana jest też metodą przystosowania. Jej mankamentem jest możliwość pominię-

cia takiego aspektu lub elementu konfliktu, który wróci później jako punkt centralny niezgodności między stronami konfliktu. Jej zaletą jest możliwość szybkiego osiągnięcia porozumienia i zdolność podjęcia dalszych prac bez czekania na rozstrzygnięcie konfliktu.

Metoda wymuszania

Menedżer lub decydynt narzuca swój punkt widzenia za cenę innych poglądów lub rozwiązań. Jest bowiem przekonany, że jego decyzja jest najlepsza i że rozwiązuje problem. Jest to postępowanie autokraty. Jeżeli menedżer jest człowiekiem dużej wiedzy, ma też doświadczenie, jego decyzje mogą faktycznie być najlepszym rozwiązaniem konfliktu. Jeżeli jednak decyzje autokraty są podejmowane bez uwzględniania wiedzy doradców lub ludzi dobrze zorientowanych w problemie (dziedzinie), to skutki mogą być opłakane. Metoda jest stosowana przez ludzi lubiących i ceniących sobie współzawodnictwo.

Metoda wycofania

W tej metodzie zakłada się, że menedżerowie projektu mają klapki na oczach i nic nie widzą lub udają, że nie widzą. Wycofują się z aktualnych lub potencjalnych obszarów konfliktu. Inaczej – omija się sfery lub obszary konfliktu, nie dostrzega się ich (lub udaje się, że się nie dostrzega). Taka metoda radzenia sobie z konfliktami jest najmniej pożądana. Nerozwiazane problemy pozostają zarzewiem konfliktów w przyszłości i mogą uczynić bezwocnymi dalsze prace przy projekcie lub przy przedsięwzięciu.

Metoda ucieczki do przodu

W tej metodzie stosuje się zwiększenie tempa i liczby prac w projekcie, licząc na to, że przy okazji nowych wyzwań i zadań dotychczasowe konflikty lub wąskie gardła zostaną rozwiązane lub zmniejszy się ich znaczenie. Można również zwiększyć liczbę pracowników lub ich pensje, o ile podejmą się rozwiązania najtrudniejszych problemów i konfliktów. Ryzyko tej metody polega na tym, że mimo większych nakładów czasu i pieniędzy, może nie udać się rozwiązać kluczowego problemu lub konfliktu.

Metoda chińskiego muru

W tej metodzie przestrzega się zaleceń wynikających z Polityki Bezpieczeństwa Informacji Chińskiego Muru sformułowanej przez Brewera i Nasha, a uogólnionej następnie przez Lina.

W 1989 r. Brewer i Nash (BN) przedstawili nowy model polityki bezpieczeństwa informacji w systemach komercyjnych. Pewne niedokładności modelu zostały odkryte przez Lin'a w pracy (*Chinese wall security aggressive model*) i w konsekwencji został sformułowany model zwany: Agresywny Model Polityki Bezpieczeństwa Chińskiego Muru. Oba modele posługują się pojęciem relacji konfliktu interesów CIR. W innym kontekście podobna relacja była używana przez Żakowskiego i Pawlaka do analizy sytuacji konfliktowych w polityce.

Relacja konfliktu interesów

Niech dana będzie instytucja lub przedsiębiorstwo. Przez obiekt będziemy rozumieli pewien zbiór danych lub inny rodzaj dokumentów bądź informacji, stanowiących zasób firmy lub instytucji. Przez CIR oznaczymy relację konfliktu interesów między pewnymi obiektami w rozumieniu potocznym. Dalej relacja ta ulegnie uściśleniu (CIR oznacza skrót dla *Conflict of Intrests relations*).

Matematycznie relacja ta jest relacją binarną i ma własności:

- CIR 1 jest symetryczna,
- CIR 2 jest antyzwrotna,
- CIR 3 jest antyprzechodnia,
- CIR 4 jej zwrotne domknięcie jest nieprzechodnie.

Przez IAR oznaczymy relację bycia w zgodzie. IAR i CIR są z założenia rozłączne.

Fakt 1: Domknięcie zwrotne i przechodnie relacji CIR jest relacją równoważności.

Oznaczamy ją przez GCIR i interpretujemy jako relację konfliktu pośredniego.

Przykład

Niech Ag oznacza agenta lub pracownika pewnej korporacji K. Jeżeli korporacja K jest w relacji konfliktu z korporacjami należącymi do K#, to istnieje również relacja konfliktu między agentem Ag a korporacjami z K#. Praktycznie oznacza to, iż agent (pracownik) nie powinien być zatrudniony w żadnej z korporacji należących do K#, przynajmniej przez pewien ściśle określony czas.

Opis modelu Brewera-Nasha (BNCWM)

Niech S oznacza zbiór podmiotów, O zbiór obiektów, L zbiór etykiet bezpieczeństwa (x, y) . Każda taka etykieta jest związana z jednym obiektem. Wprowadzamy funkcję $X(o)$, $Y(o)$ oznaczającą składowe tej etykiety dla danego obiektu o . Zatem x reprezentuje klasę konfliktu interesów, y zaś reprezentuje zbiór danych przedsiębiorstwa (lub instytucji); wprowadzamy dodatkowo oznaczenie

x_j, y_j , dla $X(o_j), Y(o_j)$.

Aksjomat 1.

$$y_1=y_2 \rightarrow x_1=x_2$$

DEFINICJA 1.

N oznacza macierz boolowską, $N(v,c)$ odpowiada elementom iloczynu kartezjańskiego, $S \times O$ i ma wartość *true*, gdy sv ma lub miał dostęp do obiektu oc , albo ma wartość *false*, gdy sv nie miał dostępu do obiektu oc .

$R(u,r)$ oznacza żądanie, by podmiot su miał dostęp do pewnego nowego obiektu or , wówczas $N(u,r)$ musi być ustawione na wartość *true*. Zatem, każde żądanie $R(u,r)$ powoduje zmianę stanu N , innymi słowy N jest zastąpione przez pewne nowe N' .

Aksjomat 2.

Dostęp do obiektu or przez podmiot su jest zapewniony wtt dla wszystkich $N(u,c)=\text{true}$ [$(xc \leftrightarrow xr)$ lub $(yc=yr)$]

Aksjomat 3.

$N(v,c) = \text{false}$, dla wszystkich (v, c) reprezentuje stan początkowy.

Aksjomat 4.

Jeżeli $N(u,c)$ jest określony jako wszędzie *false* dla pewnego su , wtedy dowolne żądanie dostępu $R(u,r)$ jest gwarantowane.

DEFINICJA 2.

Dla dowolnego obiektu os ,
 $ys=yo$ implikuje, że os zawiera informację upowszechnioną (ang. *sanitized*)

ys<>yo implikuje, że os zawiera informację nieupowszechnioną (ang. *unsanitized*).

Aksjomat 5.

Jeżeli obiekt ma etykietę bezpieczeństwa yo, to musi też mieć etykietę xo i *vice versa*.

Aksjomat 6.

Prawo zapisu do dowolnego obiektu ob przez dany podmiot su jest zapewnione wtt $N'(u,b) = \text{true}$ oraz nie istnieje obiekt oa ($N'(u,a) = \text{true}$), który może być odczytany przez su, dla którego zachodzi: ya<>yb oraz ya<>yo.

BNE jest relacją równoważności generowaną przez podział O. Zwykle BNE jest różna od CIR. Lin podał przykłady wskazujące na to, że założenie, iż klasy konfliktu interesów tworzą podział jest zbyt ograniczające i model może mieć zbyt ograniczone pole zastosowań. Żeby utrzymać oryginalne cele modelu BN, trzeba zmienić: definicję relacji CIR albo niektóre formalne założenia modelu.

Modyfikacja BNCWM – model konserwatywny

Relacja CIR w BNCWM jest z założenia podziałem zbioru obiektów O.

Relacja CIR jest zawarta w relacji BNE.

Relacja GCIR jest zawarta w relacji BNE.

Nowy model – LINCWM

Informacja w modelu BN znajduje się na trzech poziomach.

Poziomy niski i średni są określone w nowym modelu Lina jak w modelu BN.

Poziom najwyższy określony jest następująco:

Z każdym obiektem (ze zbiorem danych przedsiębiorstwa lub instytucji), np. X, związany jest zbiór zwany „otoczeniem Frecheta” i oznaczany przez $CIN(X)$, (ang. *Conflict of interest Neighbourhood of X*), przy czym $CIN(X) = CI(X) \cup \{X\}$

a $CI(X)$ jest zbiorem wszystkich zbiorów danych firmy, które oceniamy jako pozostające w konflikcie interesów z X.

Niech SU oznacza zbiór podmiotów modelu, zaś OB oznacza zbiór obiektów.

Przez $X(o_j) = X_j$ oznaczamy zbiór danych firmy reprezentowanych przez obiekt.

Przez $N(i,j)$ oznaczamy macierz dla elementów iloczynu kartezyjskiego $SU \times OB$, przy czym wartości $N(i,j)$ to $-1, 0$ lub 1 .

$N(i,j)$ oznacza żądanie, by podmiot i miał dostęp do obiektu o_j .

Model LINCWM to czwórka uporządkowana (SU,OB,N,R) spełniająca aksjomaty

Cw1 początkowo $N(i,j) = -1$ dla wszystkich argumentów,

Cw2 jeżeli $N(i,j) = 1$, to $R(i,j)$ jest określone,

Cw3 jeżeli $N(i,j) = 0$, $R(i,j)$ nie może być określone,

Cw4 jeżeli $N(i,j) = -1$, $R(i,j)$ jest określone, ponadto i -ty wiersz dla N musi być zmodyfikowany jak następuje:

$N(i,j) = 1$,

$N(i,h) = 0$, jeżeli $N(i,h) = -1$ oraz $X(o_h)$ należy do $CI(X(O_j))$

Cw5 Podmiot S_i ma prawo do zapisu dla obiektu O_n wtt

$N(i,n) < 0$ i nie istnieje obiekt O_k taki, że $N(i,k) < 0$, przy czym k jest różne od n .

Model BN – podstawowe twierdzenia

Twierdzenie 1.

Jeżeli podmiot ma dostęp do informacji reprezentowanej przez pewien obiekt, to może mieć następnie dostęp do innego obiektu albo ze zbioru danych własnego przedsiębiorstwa albo z innej klasy konfliktu interesów.

Twierdzenie 2.

Podmiot może mieć dostęp tylko do jednej klasy danych w każdej klasie konfliktu interesów.

Twierdzenie 3.

Jeżeli dla pewnej klasy konfliktu interesów X istnieje $X(Y)$ zbiorów danych, to minimalna liczba podmiotów, które pozwalają na dostęp do każdego obiektu wynosi $X(Y)$.

Twierdzenie 4.

Przepływ informacji specyficznej (ważnej i poufnej) jest ograniczony do zbioru danych przedsiębiorstwa; informacja ogólna może przepływać swobodnie w systemie.

Model LCWSP – podstawowe twierdzenia

Twierdzenie 5.

Jeżeli X_j jest osiągalny dla podmiotu S_i , wtedy S_i nie może mieć dostępu do żadnego zbioru obiektów (np. danych i dokumentów przedsiębiorstwa), które są w otoczeniu $CIN(X_j)$ (czyli są w konflikcie z danymi X_j).

Twierdzenie 6.

Jeżeli podmiot S_i otrzymał dostęp do obiektu o_j , wówczas inne obiekty osiągalne dla S_i leżą poza $CI(x_j)$, równoważnie – należą do zbioru danych tego samego przedsiębiorstwa lub są poza $CIN(x_j)$.

Twierdzenie 7.

Jeżeli dla pewnej ogólnej relacji konfliktu GCIR w klasie istnieje n zbiorów danych (dokumentów przedsiębiorstwa lub instytucji), to minimalna liczba podmiotów pozwalająca na to, by każdy obiekt (dokument) mógł być dostępny dla co najmniej 1 podmiotu S_i , jest nie większa od n .

Dalsza modyfikacja modelu Brewera – Nasha w ujęciu Y.T. Lina wykorzystuje nowe idee związane z pojęciem obliczeń granularnych (Zadeh). Fundamenty matematyczne dla ujęcia Lina wynikają z pojęcia otoczenia Frecheta i przestrzeni (V) Frecheta, wprowadzonych w monografii Sierpińskiego.

Uwagi

Nie każdy konflikt jest szkodliwy. Czasem może być pożyteczny. Rozwiązanie konfliktu merytorycznego może doprowadzić do nowego rozwiązania problemu technicznego lub naukowego, do nowych idei, pomysłów, wzorców, schematów, optymalizacji, można dostrzec inne człony alternatywy, zdobyć motywację do ciężkiej pracy, zwiększyć zaangażowanie menedżerów i pracowników, wpłynąć na innych. Czasem konflikt prowadzi do lepszego współdziałania inżynierów, decydentów i robotników lub współdziałających firm. Konflikt może wyrwać przedsiębiorstwo lub instytucję lub grupę ludzi ze stanu stagnacji lub ze stanu tzw. myślenia grupowego (czyli nadmiernej zgodności z wartościami lub z etycznymi standardami grupy) (K. Schwalbe, *Managing Information Technology Projects*, 2005).

Wreszcie konflikt może ujawnić różne przykłady, punkty widzenia na różne aspekty projektu, może ujawnić inne, być może lepsze algorytmy i sposoby postępowania, pracy i twórczości.

Przykład z dziedziny polityki

Trzeba jasno stwierdzić – ten, kto zapoczątkowuje konflikt, jest najbardziej winny, jest moralnie odpowiedzialny za dalsze skutki konfliktu. Spór o Trybunał Konstytucyjny został wywołany nieodpowiedzialnym postępowaniem prezesa Trybunału i Platformy Obywatelskiej (PO).

Wybierając trzech sędziów TK jeszcze za kadencji poprzedniego sejm, próbowano zablokować reformy, używając jako narzędzia właśnie Trybunału.

Trudno się dziwić, że Prezydent nie mianował nieprawidłowo wybranych sędziów, lecz przyjął przysięgę od sędziów wybranych już w nowym Sejmie. Ta decyzja powinna być zaakceptowana. Jednak prezes Trybunału oraz część opozycji – wbrew ustawom sejmowym, podjętym demokratyczną większością nowego parlamentu, rozpoczęli proces eskalowania konfliktu, szukając poparcia w Komisji Europejskiej, co trafiło na podatny grunt, gdyż Unia Europejska przeżywa kryzys i zajęcie się sprawami wewnętrznymi kraju należącego do wspólnoty oddaliło konieczność zajęcia się prawdziwymi problemami UE. W ten sposób wykorzystano zasadę rozszerzania konfliktu:

Jeśli chcecie trwać w konflikcie – poszukajcie sprzymierzeńców na zewnątrz układu.

Można wyróżnić dwie koalicje znajdujące się w konflikcie: PO+PSL+Nowoczesna oraz koalicję związaną z rządem: PiS+Kukiz'15+Rząd RP. Obie koalicje koordynują swe działania i próbują zwiększyć swój wpływ na opinię publiczną w kraju i na sfery opiniotwórcze w Europie i w USA.

Koalicje te różni nie tylko podejście do problemu Trybunału Konstytucyjnego i jego prezesa, ale również do problemu imigrantów i uchodźców z Syrii, Iraku i Afryki.

Nie dość tego – TK i PO zaczęli szukać również poparcia w USA. Powstaje pytanie – co może zakończyć ten konflikt?

- Rezygnacja prezesa R.
- Przyjęcie nowej ustawy o TK.
- Zmiana „mentalna” elit PO.
- Zmiana KOD-u.
- Referendum obywatelskie w sprawie TK zaproponowane przez ruch KUKIZ'15.
- Wycofanie się niektórych komisarzy UE z bezkrytycznego popierania PO.
- Osiągnięcie porozumienia PiS z opozycją w Parlamencie i akceptacja tego porozumienia przez Prezydenta Andrzeja Dudę.

Wnioski

Najgorszą rzeczą, jaka się może zdarzyć, jest eskalacja konfliktu. Społeczeństwo ku niemu prowadzone cofa się w rozwoju, a w skrajnych przypadkach może nawet upaść.

UE musi poważnie zająć się kryzysem imigracyjnym, wojną na Ukrainie, ustaleniem współdziałania z USA po wyborach i reformą lub wzmocnieniem NATO. Problemy Brexit i Grecji, wojna Armenia – Azerbejdżan, napięcia społeczne we Francji, też nie są łatwe do rozwiązania. Nowy rząd, pani Premier Beaty Szydło, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydent Andrzej Duda oraz Prawo i Sprawiedliwość pod przewodnictwem Jarosława Kaczyńskiego mogą przyczynić się w znaczącym stopniu do sensownego rozwiązywania tych problemów Europy. Mają silne wsparcie własnego społeczeństwa zdobyte w demokratycznych wyborach, mają poparcie Węgier i kilku innych państw europejskich, więc byłoby dobrze, by opozycja stała się konstruktywna, a elity europejskie zachowały umiar i rozsądek. Tym bardziej, że wielcy gracze – USA i Rosja, może nawet Chiny i Arabia Saudyjska tylko czekają, by włączyć się do gry i osiągnąć swe cele strategiczne, które nawet nie są znane ani NATO, ani Polsce.

Pomijam w tym miejscu opis konfiguracji regularnych dla relacji konfliktu, ich budowę i dynamikę oraz możliwość zbudowania konfiguracji regularnej dla relacji przyjaźni.

Podsumowanie

Teoria konfliktów zaczyna być stosowana w wielu dziedzinach. Jej znaczenie będzie rosło podobnie jak znaczenie teorii gier przed i po II wojnie światowej. Wydaje się że nie ma innej drogi niż droga wiodąca do pokoju i pozwalająca rozwiązywać konflikty bez użycia siły. Jan Paweł II napisał wiele orędzi na Światowe Dni Pokoju, ale elity europejskie i światowe miały kłopoty ze zrozumieniem wagi i znaczenia jego myśli, zresztą nie wykorzystują też pełnego potencjału myśli ani papieża seniora Benedykta XVI, ani papieża Franciszka. Dlatego teorie formalne i matematyczne dotyczące konfliktów i ich rozwiązywania mają współcześnie ważną rolę do odegrania – nie są one obciążone konfliktem między religiami światowymi, nie reprezentują żadnego światopoglądu, państwa ani narodu, a więc mogą być stosowane przez chrześcijan, żydów, buddystów, muzułmanów i hinduistów, taoistów czy ateistów jednocześnie.

Jeżeli Europa, Zachód i Wschód nie uczynią znacznie więcej dla pokoju niż czynią to obecnie, jeżeli nie nastąpi odrodzenie moralne i religijne na naszym kontynencie, jeżeli nie rozwiąże się problemu uchodźców, nie wprowadzi sprawiedliwości i solidarności do polityki i do praktyki międzynarodowej, losy pokoju będą przesądzone. A już w latach 60. ubiegłego stulecia ludzkość miała potencjał zniszczenia pozwalający zniszczyć życie na Ziemi tysiące razy.

Nie poruszyliśmy kilku ważnych pytań teorii konfliktów:

- Czym jest sieć konfliktów, jak zapobiegać powstaniu sieci konfliktów, jak je mierzyć, jak ograniczyć?
- Czy można podać pełną listę metod rozwiązywania konfliktów?
- Czy sama demokracja, nawet najlepiej stosowana, wystarczy do zapewnienia pokoju?
- Jak i dlaczego wzrastają konflikty?
- Dlaczego czasem konflikty wygasają samoistnie?
- Jaka jest rola wybitnych jednostek w pokonywaniu konfliktów i sytuacji konfliktowych?
- Jak zastosować teorię sytuacji do teorii konfliktów?
- Jak mierzymy siłę konfliktu?
- Jak powstają koalicje konfliktowe, regularne i nieregularne?
- Jakimi metodami można reprezentować konflikty graficznie?

Na koniec uwaga natury ogólnej: źródłem sukcesu Polski w ostatnich latach jest ciężka praca, pragnienie wolności, przedsiębiorczość, korzystanie z doświadczeń innych, solidarność, rozum i rozsądek, wiara w Boga oraz inne cnoty i zalety Polaków i wszystkich obywateli naszego kraju. Baczmy, abyśmy tego nie zniszczyli za pomocą wewnętrznych podziałów i kłótni. Nasz kraj ma misję nie tylko dla siebie, ale dla całej Europy.

Bibliografia

- Anderson R. (2005). *Inżynieria zabezpieczeń*, WNT.
- Antczak B. (2013). *Statystyka*, Wydawnictwo WSGE, Józefów.
- Berger P.L. (1988). *Zaproszenie do socjologii*, PWN, Warszawa.
- Brewer D., Nash M.J. (1988). *The Chinese Wall security policy*, IEEE symposium, Oakland.

- Cyra A. (2015). *Rotmistrz Pilecki, ochotnik do Auschwitz*, RM, Warszawa.
- Engelking R. (1977). *General Topology*, PWN, Warszawa.
- Franciszek, (2013), encyklika *Lumen Gentium*.
- Ferszt-Pilat K. Novikova K., Wrzosek T. (2015). *Wiedza kulturowa w mediach edukacyjnych*, Wydawnictwo WSGE, Józefów.
- Homilie smoleńskie*, (2014). Wydawnictwo Archikonfraterni Literackiej, Warszawa.
- Jan Paweł II, (1999). *Pokój z Bogiem Stwórcą, pokój z całym Stworzeniem*.
- Jan Paweł II, (2003). *Świat nie jest zamęt*, Akademia dyplomatyczna.
- Kaku M. (2012). *Kosmos Einsteina*, Wyd. Prószyński i S-ka.
- Kołąkowska A. (2012). *Wojny kultur i inne wojny*, Wyd. Teologia polityczna, 2012.
- Lin T.Y. *Chinese wall security policy an aggressive model*, Proceedings of the fifth Aerospace Conference, USA.
- Łaszewski W. (2016). *Nadchodzi kres*, Fronda, Warszawa.
- Novikova K. (2013). *Společne teorie tożsamości: przegląd wybranych koncepcji*, „Journal of Modern Science”, nr 2(17), s. 377–395.
- Pawlak Z.I. *Conflicts and Negotiations*, in: RSKT 2006, LNAI 4062, s. 12–27.
- Pawlak Z.I. *Rough sets, Int.*, J. Inf. Comp. Sci., 1982, nr 11, s. 341–356.
- Pawlak Z.I. (1987). *O konfliktach*, PWN.
- Pomykała J.A. (1987). *Approximation operations in Approximation space*, Bull. Pol. Ac.: Math, 35.
- Pomykała J.A. (2013). *Projects and approximation*, [w:] *Cyberprzestępczość i ochrona informacji*, t. II, Wydawnictwo WSM w Warszawie.
- Pomykała J.A. (2015). *Systemy informacyjne*, skrypt, ERP, Warszawa.
- Pomykała J.A. (2015). *Zagrożenie terroryzmem komputerowym*, s. 34–50, [w:] *Technika kryminalistyczna w pierwszej połowie XXI wieku*, PWN.
- Pomykała J.A. Pomykała J.M., (1999). *Systemy Informacyjne. Modelowanie i wybrane techniki kryptograficzne*, Mikom, Warszawa.
- Ratzinger J. kardynał, (1998). *Obrazy nadziei*, KSW, Poznań.
- Schalbe K. (2005). *Managing information technology projects*, Augsburg College, USA.
- Sierpiński W. (1956). *General Topology*, University of Toronto Press.
- Sitek M. (2015). *Tożsamość narodowa (europejska) a obywatelstwo Unii Europejskiej*, „Journal of Modern Science”, nr 4(27).